

Katarzyna Polus-Rogalska

## *Idea pokoju negatywnego i pozytywnego*

Pojęcie pokoju jest bardzo często stosowane w naukach politycznych. Oddaje ono stan stosunków między państwami. Artykuł jest próbą prezentacji najważniejszych typów rozumienia pokoju światowego. Przedstawiono w nim również rozważania dotyczące jego warunków, komponentów, względności oraz polisemantyczności. Nie skupia się on na wojnie jako na stanie przeciwnym pokojowi, chociaż paradoksalnie, żeby zrozumieć pokój, potrzebny jest stan zagrożenia (nieraz właśnie groźba wybuchu wojny utrzymuje stabilny pokój). Poza tym pokój potrafimy docenić jedynie wtedy, gdy poznamy piekło wojny. Wydaje się jednak, że globalnie nie może wszędzie trwać jednolity pokój. Prawdopodobnie zawsze muszą występować (przynajmniej) dwa zjawiska, dwa procesy (dwie rzeczy) – przeciwne sobie. W związku z tym nie wydaje się możliwe, by kiedyś zaistniał pokój ogólnoswiatowy – całko-

wity. Może więc istnienie pokoju negatywnego rozwiąże sprawę?

Pokój stanowi bardzo nośną i deę<sup>1</sup>, zawierającą dwa aspekty: negatywny i pozytywny. W najbardziej ogólnej interpretacji proponuje się, by traktować ją jako ideę o szczególnej doniosłości i zasięgu; jako ideę potrzeb ogólnoludzkich, społecznych i jednostkowych. Potrzeby ogólnoludzkie rozumiane są tu jako zespół warunków przetrwania cywilizacji, potrzeby społeczne stanowią potrzeby wewnętrzne – endogenne i zewnętrzne – egzogenne rozwoju danego społeczeństwa, a potrzeby jednostkowe dotyczą możliwości samorealizacji człowieka. Idea pokoju wiąże się więc w szczególny sposób z ideą zaspokojenia potrzeb ludzkich.<sup>2</sup> (Branie ich wszystkich pod uwagę umożliwia osiągnięcie globalnej harmonii rozwojowej.)

W następnej kolejności należy stwierdzić, że pokój jest wyjątkowo

<sup>1</sup> Wydaje się, że właściwa nazwa idei pokoju w sensie filozoficznym w języku polskim powinna brzmieć – p o k o j o ś ć analogicznie do nazw idei typu: wolność, sprawiedliwość, równość, niepodległość itp. W artykule wszystkie podkreślenia pochodzą od autorki.

<sup>2</sup> Podobny pogląd reprezentuje W. Kostecki. Zob. W. K o s t e c k i: *Współczesne badania nad pokojem*. Warszawa 1990, s. 55 i nast.

ważną w a r t o ś c i ą.<sup>3</sup> Pokój rozumie się tu jako: „[...] powszechną harmonię, umiar, kierowanie się dobrem zbiorowości oraz współżycie narodów zgodne z prawem [...]”.<sup>4</sup> W powyższej definicji eksponuje się znaczenie pokoju jako wspólnej wartości dla wszystkich państw. Wartość ta jest pomocna w formułowaniu wspólnych interesów i realizowaniu wspólnych celów. Od niej zależna jest pewność pokoju. Osiągana jest ona poprzez realizację wartości koegzystencjalnych, takich jak: wolność, suwerenność czy harmonijne współżycie. Pokój – w tym ujęciu – stanowi specyficzny i zarazem uniwersalny mechanizm regulujący proces uzgadniania wartości, celów oraz sposobów osiągnięcia określonych interesów generowanych przez te wartości. (Wydaje się, że są to też funkcje pokoju. Zależne są one od praktycznych możliwości zapewnienia sprawnego funkcjonowania mechanizmów jego ochrony głównie w sferze międzynarodowych stosunków politycznych.)

Pokój nie zaistnieje sam z siebie. Aby wystąpił, bądź na stałe występował, muszą zostać spełnione określone w a r u n k i. Najczęściej występuje wraz

z innymi wartościami, takimi jak: wolność, sprawiedliwość czy równość. Należy zauważyć, że są one bardzo związane ze sobą.<sup>5</sup> Właśnie te wartości warunkują pokój. Innymi warunkami wspomagającymi istnienie pokoju są: niepodległość, suwerenność, brak dyskryminacji (religijnej, kulturowej, rasowej itp.), brak uprzedzeń narodowych, brak negatywnych stereotypów (nacjonalizmu, szowinizmu), brak dysproporcji rozwojowych (pod postacią np. wyzysku gospodarczego), a obecność wielostronnej i wielopłaszczyznowej współpracy międzynarodowej. Pobieźna analiza wskazuje już więc, że pokojowi pomaga z jednej strony obecność pewnych warunków pozytywnych, a z drugiej – brak negatywnych. Pierwsze spełniają wobec pokoju rolę pozytywną, obecność drugich – negatywną.<sup>6</sup>

Dodatkowo stwierdza się, że dla pojedynczych ludzi, grup społecznych i ludzkości pokój jest wartością dokonującą pomnożenia innych – to właśnie w czasie pokoju tworzone są nowe wartości. Gdy sprawnie go chronimy i umacniamy, to jednocześnie wzbogacamy społeczne systemy wartości. Pokój podnosi też skuteczność działań w proce-

<sup>3</sup> Wartości stanowią jedno z największych sił, jakie działają na wspólnoty ludzkie.

<sup>4</sup> J. S t a ł c z y k: *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*. Warszawa 1996, s. 53.

<sup>5</sup> Wydaje się, że np. sprawiedliwość bez wolności jest jedynie formą tyranii. Pokój osiągnąć bez sprawiedliwości jest przykładem tzw. pokoju negatywnego. Jest on oparty na niewoli wielu jednostek. Teoretycznie i praktycznie jest on możliwy. O pokoju negatywnym więcej pisze się w dalszej części artykułu.

<sup>6</sup> Właśnie z tego powodu trzeba je eliminować.

sie wzbogacania tych systemów. Wyróżnia się endogenne i egzogenne systemy wartości. Zwraca uwagę ich wzajemne oddziaływanie w stosunkach międzynarodowych. Oddziaływanie to może być oparte albo na kooperacji, albo na rywalizacji. W efekcie oddziaływania tych wartości powstaje określony ład pokojowy, którego badanie (aspekty aksjologiczne i prakseologiczne) są warunkiem analizy treści pojęcia pokoju. Do głównych elementów tego ładu należą: samookreślenie praw człowieka, jego dobrobyt i jego środowisko. Gdy podważy się któryś z nich, to pojawia się stan zagrożenia dla pokoju. Źródła tych zagrożeń mogą więc powstawać też w strukturach wewnątrzpaństwowych.

Kategoria pokoju odznacza się w szczególności. Okazuje się bowiem, że z punktu widzenia danego państwa, pokój może zostać podporządkowany innym ideom, takim jak: niepodległość, niezależność, suwerenność, wolność czy samostanowienie. Pokój jest bowiem kategorią subiektywną. Zależy od historycznie zróżnicowanej sytuacji i od przyjmowanego w danym czasie systemu wartości. Znamy przecież z przeszłości „odrzućcie pokój za wszelką cenę”.<sup>7</sup>

We wszystkich ideologiach, filozofiach czy religiach zawarte jest rozumie-

nie pokoju. Systemy te jednak różnie go traktują. Formułują różne jego hierarchie. Pozwala to na chronienie go, choć różnie pojmowanego. Jego zakres i trwałość ulegają zmianom. Pokój według nich ma więc dynamiczny charakter. Jako potwierdzenie tego, można zapoznać się z definicją pokoju zaproponowaną przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż. Według tej definicji pokój oznacza: „Dynamiczny proces współpracy opartej na wolności, niepodległości, suwerenności narodowej, równości, poszanowaniu praw człowieka, jak również opartej na słusznym i sprawiedliwym podziale zasobów w celu zaspokojenia potrzeb ludów [...]”.<sup>8</sup> Pokój jest częścią składową zmiennych stosunków międzynarodowych, w których odrzuca się destrukcyjne aspekty tej zmienności, a zatrzymuje się i pielęgnuje aspekty twórcze. Motywuje on i organizuje twórczą aktywność narodów i państw na rzecz wspólnego dobra. (Jest to bardzo ważna cecha, albowiem podkreśla pozytywny – twórczy aspekt pokoju.)

Zgodnie z następną definicją stanowi on podłoże rozwoju gospodarczego, kulturalnego, informatycznego, ekologicznego (itd.) państw. Można go więc również definiować jako zjawisko

<sup>7</sup> Por. wypowiedź ministra spraw zagranicznych RP J. Becka z 1939 r. Znane są też inne wypowiedzi np. prezydenta USA W. Wilsona z 1917 roku: „słuszość jest cenniejsza niż pokój”.

<sup>8</sup> *Nauka o polityce*. Red. A. B o d n a r. Warszawa 1988, s. 500.

i proces występujący w stosunkach międzynarodowych. (Jako zjawisko i proces międzynarodowy powinien więc być rozważany przede wszystkim w ramach politologii.) Właśnie w sferze stosunków międzynarodowych przejawiają się uwarunkowania i czynniki sprawcze pewności lub niepewności pokoju. To przecież pokój był zawsze najważniejszy w stosunkach między państwami. Zależał od polityki zewnętrznej państw. Pokój należy więc traktować jako: „[...] otwarty, dynamiczny, nieustający i ciągle rozwijający się proces społeczny, a także jako wartość i to wartość absolutną – ogólnoludzką”.<sup>9</sup>

Okazuje się, jak to wynika z powyższych rozważań, że kategoria pokoju jest pojęciem *poliSEMANTYCZNYM*, tzn. takim, które nie daje się jednoznacznie zdefiniować. W najbardziej ogólnym sensie można o nim mówić w trzech znaczeniach: *POTOCZNYM*, *FILOZOFICZNYM* (i etycznym) oraz *POLITOLOGICZNYM*.

W sensie potocznym o pokoju mówi się jako o przeciwieństwie wojny. Znaczenie to oddają słowniki. Przykładowo *Słownik Współczesnego*

*Języka Polskiego* definiuje pokój jako: „[...] stan zgody między państwami, narodami, brak w o j n y [...]”.<sup>10</sup> W podobny sposób określa pokój L. Ehrlich, który rozumie go jako: „[...] taki stan stosunków międzynarodowych, w którym nie ma w a l k i zbrojnej podmiotów prawa międzynarodowego między sobą, połączonej z zerwaniem stosunków pokojowych”.<sup>11</sup> W *Deklaracji o wychowaniu społeczeństw*, ujęcie pokoju wydaje się być analogiczne. Obejmuje ono ponadto: „[...] brak w r o g o ś c i między państwami, pokojowe współistnienie i przyjazne stosunki, eliminację nierówności mogących prowadzić do konfliktów oraz ustanowienie sprawiedliwych struktur społecznych w państwach”.<sup>12</sup> W rozumieniu potocznym więc – pokój, to bardziej lub mniej trwałe zawieszenie gwałtownych form rywalizacji między jednostkami politycznymi. Te zawieszenia przybierają różne postaci. Stanowią one faktyczne odmiany pokoju wewnętrznego i zewnętrznego.<sup>13</sup>

Niektórzy humaniści mówią też o pokoju w sensie filozoficznym (i etycznym). W sensie filozoficznym za pokój

<sup>9</sup> T. Siergiejczyk: *Pokój i polityka pokoju*. „Sprawy Międzynarodowe” 1982, z. 1-2, s. 104.

<sup>10</sup> *Słownik Współczesnego Języka Polskiego*. Red. A. Sikorska-Michalak. T. 2, s. 86.

<sup>11</sup> J. Stańczyk: *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*. Warszawa 1996, s. 55.

<sup>12</sup> *Deklaracja o wychowaniu społeczeństw*. „Sprawy Międzynarodowe” 1980, z. 3, s. 145.

<sup>13</sup> Na marginesie można dodać, że pokój nie może być utożsamiany tylko i wyłącznie z brakiem wojny. W ramach pokoju bowiem niezbędne jest jeszcze dążenie do realizacji innych pozytywnych treści – tym samym nawiązywanie do jego twórczego aspektu.

uważa się bezwzględne dobro narodów, państw i ludzi. Bez niego bowiem dochodzi do niszczenia życia ludzkiego i zaprzeczenia jego absolutnej wartości.<sup>14</sup>

W sensie trzecim – politologicznym – pokój stanowi najogólniejszy warunek r o z o j u jednostek i grup, jak również całej ludzkości. Co wydaje się ważne – w praktyce, w działaniach i staraniach rzeczywistych – te trzy sensy scalają się ze sobą.

W teorii i praktyce stosunków międzynarodowych wąską definicję pokoju nazywa się definicją negatywną, a szeroką – pozytywną.<sup>15</sup> Negatywna definicja pokoju oznacza zwykle brak wojny czy w ogóle stosowania przemocy zorganizowanej. Jak można z tego wywnioskować, jest to wąskie rozumienie pokoju. Nie uwzględnia ono dynamiki i zakresu procesów konfliktotwórczych oraz oczekiwań jednostek i narodów (szczególnie chodzi o te słabsze) wobec państwa czy wielu państw. Wadą negatywnego rozumienia pokoju jest to, że nie rozpoznaje ono zagrożeń innego typu niż militarne (innego, czyli zagrażającego przetrwaniu i rozwojowi państw). Innymi zagrożeniami nie roz-

poznawanymi przez definicję negatywną są zagrożenia wynikające z odmawiania praw suwerenności (niezależności) różnym społecznościom. To rozumienie powoduje koncentrowanie się na formalnie istniejącym *status quo*.<sup>16</sup> Definicja pozytywna natomiast określa pokój szerzej, a więc nie tylko jako stan braku wojny, lecz także jako stan braku swobód rozwojowych i współpracy międzynarodowej – „[...] współpracy twórczej, sprawiedliwej i bardziej trwałej”.<sup>17</sup>

Odnosząc ustalone powyżej pojęcia pokoju negatywnego i pozytywnego do stosunków międzynarodowych, można zdefiniować pokój jako niestosowanie przemocy i brak rozwoju sprawiedliwości społecznej w odniesieniu uniwersalnym (globalnym). Definicja ta rozróżnia pokój wewnętrzny, międzynarodowy i światowy (w uniwersalnym znaczeniu).

Szeroka definicja pokoju wywołuje liczne wątpliwości.<sup>18</sup> Przykładowo uważa się, że ze względu na istniejące różne filozofie warunkujące badania oraz ze względu na złożoność rzeczywistości najtrudniej wydaje się zdefiniować czynniki warunkujące i utrzymujące

<sup>14</sup> Znaczenie pokoju w sensie filozoficznym i etycznym jako nośnej idei i kulturotwórczej wartości przedstawiono już w pierwszej części artykułu.

<sup>15</sup> To dychotomiczne rozumienie pokoju zaproponował J. Galtung. Zob. J. G a l t u n g: *Violence, peace and peace research*. „Journal of Peace Research” 1969, nr 3.

<sup>16</sup> Zob. *Leksykon pokoju*. Red. J. K u k u ł k a. Warszawa 1987, s. 153.

<sup>17</sup> *Wychowanie dla pokoju*. Red. B. S u c h o d o ł s k i. Wrocław 1983, s. 43.

<sup>18</sup> Zob. *Pokój w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*. Red. J. K u k u ł k a. Warszawa 1991, s. 32.

istnienie pokoju wewnętrznego. Jest to dlatego tak trudne, że nakłada ono konieczność ustosunkowania się do zmian ustrojowych (rewolucji społecznych) o charakterze pokojowym. Poza tym, to pojęcie pokoju w stopniu niedostatecznym (jak na definicję pozytywną) kładzie nacisk na potrzebę rozwoju współpracy międzynarodowej jako istotnego czynnika pokoju. Brak tu jest również podkreślenia swobód rozwojowych, co może jednak być zawarte w ramach postulowanej sprawiedliwości. Do tego pojawiają się głosy, że tak naprawdę nie jest możliwe osiągnięcie pokoju pozytywnego. Wynika to z jego dynamicznego charakteru (pojawiają się bowiem ciągle nowe przemiany społeczne) oraz związane to jest z licznymi trudnościami w zakresie jego osiągania, chronienia i umacniania.

Ogólnie mówiąc, w naukach politycznych wyróżnia się przede wszystkim trzy główne rodzaje pokoju:

n e g a t y w n y:

- hegemoniczny (jednostki polityczne są zdominowane przez jedną),
- imperialny (jednostki polityczne są przytłoczone ogromną przewagą jednej; odmianami pokoju imperialnego są: oparty na strachu i oparty na bezsilności);

n e u t r a l n y (zrównoważony):

- amerykański<sup>19</sup> (stanowi połączenie hegemonii z polityką dobrego są-

siedztwa; oparty jest na równomiernym oddziaływaniu wszystkich jednostek politycznych);

p o z y t y w n y (oparty na zaspokojeniu – powszechnym zadowoleniu i zaufaniu jednostek politycznych).<sup>20</sup>

Wygląda na to, że w literaturze przedmiotu jest szeroko określane to, czym powinien być pokój i jakie wartości należy w jego ramach realizować. Formułowane są też poglądy, że w pewnych znaczeniach pokój jest stanem trwałym; w innych natomiast, że jest to stan dynamiczny. Wydaje się, że bardziej uzasadnione jest przyjęcie, iż istotą pokoju jest właśnie dynamizm, ponieważ nawet pokój negatywny podlega licznym i ciągłym zmianom, widocznym w międzynarodowym układzie sił. Pierwsze rozumienie oznacza brak bezpośrednio stosowanej przemocy fizycznej czy agresji w stosunkach między narodami, a drugie dotyczy braku przemocy pośredniej o innym charakterze, np. instytucjonalnym czy strukturalnym. Taką przemoc bowiem można realizować wieloma środkami pozamilitarnymi (współcześnie stosuje się ten rodzaj przymusu pod postacią instrumentów ekonomicznych). Z drugiej jednak strony, pokój negatywny nie może być traktowany jako proste przeciwieństwo pokoju pozytywnego, ponieważ przetrwanie stanowi jego fundamental-

<sup>19</sup> Artykuł nie zajmuje się nim szczegółowo, chociaż należałoby mu poświęcić osobne studium.

<sup>20</sup> Por. J. S t a n i c z y k: *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa...*, s. 49-50.

ny warunek. Wydaje się więc, że w tej interpretacji pokój pozytywny jest twórczym rozwinięciem pokoju negatywnego. Praktyka wykazuje, że rozwój pokojowej współpracy międzynarodowej jest trudniejszym celem do osiągnięcia niż prosty zakaz stosowania agresji na danym terytorium. Wymaga on bowiem rozwiązywania wielu sprzeczności międzynarodowych bez stosowania przemocy. Wydaje się, że istnieje też trzecia możliwość, a mianowicie: powiązanie tych dwóch definicji i uznanie ich za aspekty tego samego – jednego pokoju.

Pojawiła się też propozycja wyodrębnienia c z ą s t k o w e g o rozumienia pokoju. Taką koncepcję podał M. Burlacki.<sup>21</sup> Zamiast rozpatrywać aspekty pozytywne i negatywne, można skupić się tylko na jego jednej, najbardziej istotnej składowej.

Wyróżnia się tu jako pierwszy pokój p a s y w n y. (Jego cechą charakterystyczną jest bierność.) Są w nim zawarte elementy pozytywnej współpracy i choć one tam tkwią, to utrzymuje on jednak napięcie międzynarodowe, a nawet wyścig zbrojeń łącznie z możliwością wybuchu wojny jądrowej. (W związku z powyższym można by go nazwać pokojem „zbrojnym”.)

Drugi rodzaj pokoju powszechnego, to pokój a k t y w n y. Charakteryzuje go umacnianie współistnienia i współdziałania państw o odmiennych ustrojach. Jego trwanie przyczynia się do osłabienia napięcia międzynarodowego oraz rozwoju współpracy międzynarodowej. (Jego cechą charakterystyczną jest aktywność.)

I wreszcie trzeci, to pokój p l a n o w a n y. Charakteryzuje się on ukierunkowanym (celowym) i planowym działaniem państw, prowadzącym do osłabienia napięcia międzynarodowego, wyrażającego się w zaprzestaniu wyścigu zbrojeń, a doprowadzaniu (stopniowo) do powszechnego rozbrojenia, aż do całkowitego wykluczenia niebezpieczeństwa wybuchu wojny i tym samym zagwarantowania pokoju powszechnego. Okazuje się, że realizacja postulatu pokoju planowanego właściwie sprowadza się jedynie do utrwalania zastanego *status quo* (np. pokój taki realizowano w powojennym ZSRR).<sup>22</sup> W założeniach tego pokoju występują propozycje sterowania jedynie procesami pokojowymi, a nic się w nim nie mówi o zagwarantowaniu swobód rozwojowych. (Takie ujęcie doprowadza do możliwości istnienia pokoju niesprawiedliwego.)

<sup>21</sup> Zob. *Leksykon pokoju*. Red. J. K u k u ł k a. Warszawa 1987, s. 154.

<sup>22</sup> Szerzej na temat pokoju panującego w Europie zob. J. S t a Ń c z y k: *Przeobrażenia międzynarodowego układu sił w Europie na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Analiza uwarunkowań i mechanizmów w kontekście bezpieczeństwa międzynarodowego*. Warszawa 1999, s. 54-69.

W wyniku przeprowadzenia tej uproszczonej analizy nasuwają się liczne analogie. Przede wszystkim pokój pasywny może być odnoszony (czy wręcz utożsamiany) do pokoju negatywnego. Świadczą o tym obecność tylko i wyłącznie elementów pozytywnej współpracy, a występowanie tylko elementów współpracy, to przecież współpraca ograniczona. Poza tym, pokój jest tu realnie zagrożony i może być nazwany równie dobrze – „zbrojnym”. Pokój aktywny znowu, najczęściej odnosi się do pokoju pozytywnego w wywiedzionym wyżej sensie. Należy zauważyć, że nie podkreśla się wówczas potrzeby zapewnienia państwu swobodnego rozwoju.

Warto przy omawianiu problematyki pokoju zasygnalizować jeszcze dwa inne problemy – problem pacyfizmu oraz współczesnej polityki pokoju.

**P a c y f i z m** rozumie się jako szczególną postawę związaną z obroną pokoju poprzez wyrzeczenie się stosowania siły. Pacyfizm obecnie coraz częściej staje się obiektem szerokiej krytyki. W klasyfikacji przedstawionej przez R. Arona wyróżnia się dwie grupy zwolenników pacyfizmu. Pierwsza z nich, to pacyfiści przeciwstawiający się wojnie bezwarunkowo (lub pod pewnymi warunkami), nie posiadający żadnej teorii dotyczącej źródeł i przyczyn wojny ani

też żadnej teorii mówiącej o środkach prowadzących do pokoju. Druga grupa pacyfistów opiera się na teoriach przeciwdziałania wojnie w sposób pokojowy albo na drodze walki. Dąży ona do ustanowienia pokoju „wieczystego”. R. Aron do pierwszej grupy zaliczył pacyfistów *non-violence*, religijnych i kulturowych, a do drugiej zwolenników wolnego handlu, jurysdykcji, marksizmu, imperializmu i kapitalizmu. Ten drugi nurt – jak wiadomo – dysponuje teorią wojny i teorią (doktryną) pokoju. Podziały można stosować jeszcze dalej i wewnątrz tych grup wyróżnić podgrupy, np. wewnątrz drugiej można wyróżnić zwolenników pokoju poprzez „prawo” i zwolenników pokoju poprzez „imperium”.<sup>23</sup>

Według niektórych autorów<sup>24</sup> pacyfizm, to najgorszy wróg pokoju. Wydawałoby się, że tak pełen dobrych intencji powinien doprowadzać do oczekiwanych skutków. Dzieje się natomiast coś przeciwnego. Wyrządza on więcej zła, niżby się można było spodziewać. Doprowadza bowiem do wojen zewnętrznych (lub wewnętrznych). Postawę tę zweryfikowały czasy II wojny światowej, a także okres „zimnej” wojny. Widać było też, że działania zakrojone na szeroką skalę ruchów pacyfistycznych lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wcale nie sprzyjały procesom rozbrojeniowym zachodzącym

<sup>23</sup> Zob. J. S t a n i c z y k: *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa...*, s. 57.

<sup>24</sup> Zob. *Pokój w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*. Red. J. K u k u ł a..., s. 55.



między Wschodem a Zachodem. Jednostronny pacyfizm<sup>25</sup> doprowadza do wytworzenia postawy nieustępliwości, a nawet do prób agresji podejmowanych przez drugą ze stron konfliktu. A przecież idea wyrzeczenia się przemocy jest tak szlachetna. Wydaje się jednak (jak świadczą o tym niedawne wydarzenia w Jugosławii czy Afganistanie), że utrzymanie pokoju wymaga siły, bądź chociażby obrony, ale zawsze jednak aktywnego przeciwstawienia się agresorowi. Brak reakcji bowiem prowokuje do działań siłowych. Siła sama w sobie nie jest ani dobra, ani zła. Jej użycie dopiero może być dobre lub złe. Do utrzymania pokoju jest więc konieczne posiadanie i stosowanie siły. (Dowodzą tego współczesne działania USA.) Jeżeli ktoś uważa inaczej, to jego poglądy mogą się okazać zgubne. (Nawet Indie gromadzą obecnie broń i siły militarne na granicy z Pakistanem.) Jednostkom, narodom, państwom potrzebne jest bowiem jasne wytyczenie granic, inaczej stają się zdezorientowane i próbują je wytyczać na własny sposób, nie biorąc pod uwagę praw innych, traktując innych tak, jakby ich nie było. Należy też zwrócić uwagę na to, że pokój rozumiany jako redukcja przemocy nie prowadzi do całkowitej likwidacji (paradoksalnie) wojny.

Występują również dążenia do zapewnienia pokoju przez siłę. Dopusz-

czenie stosowania siły w stosunkach międzynarodowych nie powoduje odrzucenia celu, jakim jest ustanowienie pokoju. W tych koncepcjach siła jest traktowana jako warunek lub gwarant stabilności systemu międzynarodowego. Należy (jednak) przyznać, że skuteczne zabezpieczenie pokoju wymaga niekiedy stosowania siły. Nie można bowiem ustanawiać pokoju za wszelką cenę, robić wszystko, aby tylko wykluczyć konflikt zbrojny. Wynika to z pozytywnego rozumienia idei pokoju.

Jak wobec tego wywoływać, ustanawiać i chronić pokój? Współcześnie pojawił się jeszcze jeden termin dotyczący pokoju – p o l i t y k a p o k o j u. Rozumie się go jako działalność społeczną, prowadzoną przez ośrodki decyzyjne, celem której jest zapewnienie pokoju światowego.<sup>26</sup> W tym kontekście można dodać, że podejmowana polityka pokoju nie musi zakładać sobie od razu celu ostatecznego. Wpierw można próbować osiągnąć cel – jak się wydaje – bardziej realny, np. pokój międzynarodowy tylko na określonym obszarze, albo można się skupić na osiągnięciu stosowania zasady pokojowego partnerstwa przez państwa w polityce zagranicznej. Taka polityka wyznaczana byłaby przede wszystkim przez potrzebę i wartości narodowe (państwowe) oraz przez pewną ich wypadkową w postaci

<sup>25</sup> Może działałoby się inaczej, gdyby dwie strony były nastawione pacyfistycznie.

<sup>26</sup> Zob. T. S i e r g i e j c z y k: *Pokój i polityka pokoju*. „Sprawy Międzynarodowe” 1982, z. 1-2, s. 106.

wspólnej polityki państw w stosunkach międzynarodowych. Polityka pokoju determinowana jest przez idee społeczne, poglądy filozoficzne, polityczne, prawne, moralne i artystyczne, a także przez sposoby ich obiektywizacji. Interesy państw obok ideologii, psychiki społecznej i nauki modyfikowane są skalą potrzeb i uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych. Na tę politykę rzutować będą stopień rozwoju historycznego oraz różnorodność struktur funkcjonalno-organizacyjnych. (Oprócz wyżej wymienionych trzeba brać pod uwagę także ciągłe zmiany, jakie występują w środowisku międzynarodowym. Wynikiem tych wszystkich tendencji jest istnienie wielu koncepcji pokoju światowego.)

W słowach kończących należy jeszcze raz podkreślić, że pokój jako złożony proces dynamiczny nie jest dany raz na zawsze, lecz wymaga ciągłej ochrony, potwierdzania i umacniania. Umocnienie pokoju służyć może rozwojowi współpracy międzynarodowej biorącej pod uwagę oczekiwania społeczne oraz zmiany uwarunkowań międzynarodowych typu: rozkład sił politycznych i militarnych, rozwój gospodarczy itp.

Co wobec tego konkretnie można by było zaliczyć do środków umacniania pokoju? Wydaje się, że przede wszystkim trzeba tu wymienić współpracę

międzynarodową zapobiegającą wybuchowi wojny, ograniczenia zbrojeń, a nawet rozbrojenie całkowite czy choćby tylko częściowe (także podejmowane w tym zakresie negocjacje), kontrolę nad przestrzeganiem postanowień międzynarodowych, budowanie zaufania, ochronę wolności, suwerenności i godności narodowej państw, rozwój współpracy międzynarodowej w dziedzinach pozamilitarnych (m.in. umacnianie roli ONZ) oraz rozwój współpracy regionalnej. Umocnienie pokoju sprowadza się więc do jego dynamicznego stabilizowania na coraz wyższym poziomie świadomości, w tym rosnącej przewagi w nim wartości ogólnoludzkich. W procesie tym coraz większą rolę – co warto odnotować – zaczynają odgrywać organizacje pozarządowe (stosunkowo trwałe) czy też ruchy społeczne – spontaniczne (nietrwałe, chwilowe), organizujące się jedynie w celu osiągnięcia jednego celu). Wydaje się, że wzrasta świadomość ogólnospołeczna w zakresie działań na rzecz potrzeby podejmowania pokoju.

Pokój rozciąga się też na procesy: „[...] ochrony, zabezpieczania i umacniania normalnych warunków istnienia, przetrwania i rozwoju jednostek (człowieka), narodów, państw i systemów międzynarodowych”.<sup>27</sup> Wydaje się, że procesy te muszą się wiązać z rozwojem

<sup>27</sup> *Leksykon pokoju*. Red. J. K u k u l k a..., s. 154.

współpracy międzynarodowej. Poza tym, nie można istoty pokoju sprowadzać tylko do niektórych jego składników. Nie tkwi ona bowiem w prostym przeciwieństwie wojny, nie jest ona także stanem bez wojny, nie jest przedziałem między wojnami, nie jest bezpieczeństwem państw, ani – wreszcie – nie jest samym procesem rozbrojenia. Nie jest też pokój „strukturą stosunków”, w jakie wchodzi poszczególne państwa (lub ich całości – pewne ugrupowania), nie jest też ich sumą możliwości, woli i działań, nie jest też „emocją moralności osobowej i społecznej”.

Czym wobec tego jest pokój? Można o nim górnolotnie powiedzieć, że jest on tym wszystkim, co sprzyja pielęgnacji i rozwojowi wszelkich rodzajów twórczego ładu międzynarodowego oraz humanistycznych aspektów cywilizacji ludzkiej. Ogólnie mówiąc, pokój jest szczególną wartością i twórczymi warunkami rozwoju ludzi i ludzkości. Wyznacznikiem jednak pokoju pozytywnego – co jasno trzeba powiedzieć, jest założenie występowania sprawiedliwości. Okazuje się bowiem, że pokój ma też miejsce, gdy sankcjonowany jest niesprawiedliwy ład (polityczno-terytorialny) lub występują liczne napięcia, choć brak jest jeszcze wojny.

Chcąc zrozumieć zjawisko pokoju, napisano kolejną próbę jego charakte-

rystyki. Ale w obliczu toczących się wojen, ataków terrorystycznych nieodparcie nasuwa się pytanie: czy teoretyczna jego analiza spowoduje zaplanowanie powszechnego pokoju? Rzeczywistość jest bardziej skomplikowana niż się nieraz wydaje i wciąż się rozwija. Trzeba ją obserwować i rozwiązywać na bieżąco pojawiające się konflikty. Wydaje się nawet, że nieraz praktyka jest trudniejsza od teorii – rozwiązywanie problemów związanych z osiągnięciem pokoju jest bowiem trudniejsze niż teoretyczne dywagacje na jego temat. Jak powiedziano już w starożytności: „mówią «pokój», «pokój», a pokoju nie ma”.<sup>28</sup> Opracowywane są ciągle nowe plany rozbrojenia, a okazuje się, że zmieniają one jedynie sposoby i metody agresji. Dyktatury posługują się tajnymi służbami, by miażdżyć miliony ludzi brzemieniem niesprawiedliwości i tyranii, a ci, co żyją w ustroju demokratycznym, nie potrafią zrobić dobrego użytku ze swej wolności. Wolność bowiem jest sprawą ducha, my zaś umiemy żyć tylko dla naszego ciała.<sup>29</sup> Na zakończenie więc, może warto się zapytać: czy można osiągnąć pokój światowy, skoro nie rozumiemy, że nie jesteśmy wyłącznie maszynami do „zarabiania” i „wydawania” pieniędzy, ale przede wszystkim istotami duchowymi?

<sup>28</sup> Słynna wypowiedź proroka Jeremiasza.

<sup>29</sup> Zob. T. M e r t o n: *Drogowskazy*. Kraków 1988, s. 20.

Katarzyna Polus-Rogalska

### ***The idea of negative and positive peace***

Summarizing considerations about peace, the author finds out that the idea is commonly known as the opposite of war. Peace means lack of war more than an international partnership (although it is included into the idea of positive peace) because a war can also contain a partnership between aggressors or between peace defenders. Therefore, the lack of war is crucial to define the international peace, because only the war excludes it evidently. Peace can also take place in case of sanctioning an unjust political-territorial deal or in state of numerous international tensions when there is no war.

In the author's opinion another meaning of peace refers to the state of relationships between countries. However, regarding the fact that it is at the same time a value (a special value for both individual nations and the whole international-global society), peace is differently interpreted in different philosophical and ideological conceptions. It has a dynamic character and depends on international conditions, priorities of international interests and civilization progress. These conditions are variable. However, peace always means lack of war or other direct violence. (This is a negative aspect of peace.) Peace, evaluated as fair and favourable to unrestricted development, is defined as positive (a positive aspect of peace). So, this is a creative development of the negative peace. Practically, it is, however, more an idea of peace than an objective state found in the human history so far. Therefore peace is also characterized by relativity and subjectivity of perception (regardless of the objective state).